

PREZYDENCI POLSKI I USA BĘDĄ ROZMAWIAĆ O BEZPIECZEŃSTWIE ENERGETYCZNYM

Prezydenci Polski Andrzej Duda i Stanów Zjednoczonych Donald Trump podczas czerwcowego spotkania w Białym Domu będą rozmawiać głównie o wspólnych projektach z zakresu bezpieczeństwa, w tym energetycznego, oraz 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej - powiedział w piątek rzecznik prezydenta Błażej Spychalski.

Biały Dom poinformował w środę w oficjalnym komunikacie, że prezydent Trump spotka się z prezydentem Dudą 12 czerwca w Waszyngtonie.

Spychalski, pytany w piątek w Polskim Radiu 24 o tematy, które zostaną poruszone podczas spotkania odparł, że rozmowa prezydentów będzie "przede wszystkim dotyczyć wspólnych projektów z zakresu bezpieczeństwa".

Dodał, że Polska sprawy bezpieczeństwa traktuje bardzo szeroko. "Z jednej strony mówimy o bezpieczeństwie militarnym, natomiast z drugiej także o bezpieczeństwie energetycznym" - zaznaczył.

Rzecznik prezydenta przekazał też, że rozmowa Dudy z Trumpem będzie dotyczyła też "kwestii 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej", która przypada we wrześniu br.

Spychalski został też zapytany o doniesienia mediów, że amerykański "Kongres może uzależnić budowę Fort Trump w Polsce od tego, czy Polska wypłaci odszkodowania za bezspadkowe mienie żydowskie".

"Z mojej wiedzy wynika, że nigdy w takiej formule ta sprawa nie była stawiana" - odparł rzecznik. Jak dodał, w Polsce kwestię zwrotu mienia żydowskiego można dochodzić na ścieżce sądowej, a sprawa zwrotu mienia bezspadkowego - zgodnie z polskim prawem - "jest zamknięta".

Polska zabiega o zwiększenie amerykańskiej obecności wojskowej, polegającej od kilku lat na rotacji bez przerw między kolejnymi zmianami. Pod koniec września ub. r. w Waszyngtonie prezydent Duda wyraził nadzieję na wspólną budowę bazy, która mogłaby nosić nazwę "Fort Trump".

Przyjęta przez Kongres USA i podpisana w maju 2018 r. przez prezydenta Trumpa ustawa o sprawiedliwości dla ofiar, którym nie zadośćuczyniono (Justice for Uncompensated Survivors Today — JUST Act, potocznie zwana ustawą 447), dotyczy zwrotu mienia ofiar Holokaustu ich prawowitym właścicielom bądź ich spadkobiercom, ale jej zapisy mają głównie symboliczny, deklaracyjny charakter.

Strona amerykańska wielokrotnie podkreślała, że przepisy ustawy "JUST" mają głównie symboliczny,

deklaracyjny charakter. W środę ambasador USA w Polsce Georgette Mosbacher powiedziała, że w ustawie 447 nie ma nic, czego można się obawiać; ona dotyczy tylko raportu dla Kongresu USA, który nie będzie zawierał żadnych prawnych czy finansowych zobowiązań dla kogokolwiek .(PAP)